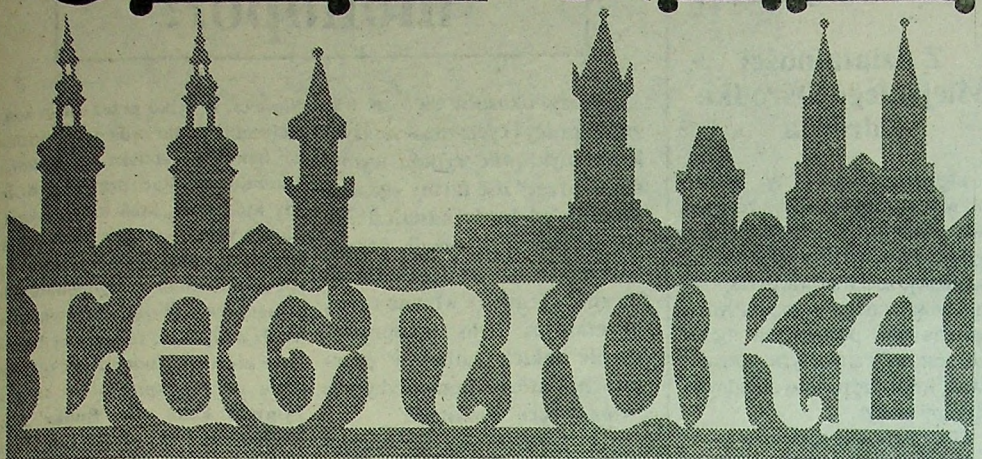


GAZETA



Nr 61

Środa, 10 lipca 1991 r.

Cena 1000 zł

TRAGEDIA KARIN

Karin K., szesnastoletnia Niemka, przyjechała na wakacje do jednej z podjaworskich miejscowości. Razem ze znajomymi wybrała się na dyskotekę do jednej z restauracji w Jaworze. Wyszła po północy trochę się przewietrzyć. Doskoczył do niej mężczyzna, grożąc pistoletem wciągnął do samochodu. Wywiózł ją w kierunku Zębów, gdzie w przydrożnym lasu zgwałcił. Dziewczyna wyrwała się napastnikowi i uciekła.

W podartych szczątkach ubrania, prawie goła biegła przez pola w kierunku miasta. Powiadomiła o swojej tragedii jaworskich policjantów, którzy w wyniku akcji poszukiwawczej zatrzymali gwałciciela. Okazał się nim 27-letni mieszkaniec Jawora Artur Z., który został zatrzymany do dyspozycji prokuratora.

Po zakończeniu śledztwa poinformujemy szerzej o tej sprawie.

Potop na Rosenbergów

Wczoraj w godzinach rannych, legniczanie przechodzący ulicą Rosenbergów musieli uważać, żeby nie zamoczyć sobie obuwia. Ze studzienek na ulicę wydostawała się woda.

Od rana nad usunięciem awarii pracowała grupa robotników. Na miejscu awarii dowiedziałem się, że naprawiono już jedną studzienkę i trwa poszukiwanie drugiej... którą ktoś, kiedyś przykrył płytami chodnikowymi. Roboty potrwać trzy dni.

Podpalacz w akcji

8 lipca około trzeciej w nocy strażacy gasili pożar altanki działkowej przy ul. Świerczewskiego. Spaleni w poważnym stopniu ulegli dach i ściany. Straty oceniono na 5 mln zł. Pożarnicy nie dopuścili do rozprzestrzenienia się ognia na sąsiednie altanki. Ratując w ten sposób mienie 10 milionowej wartości.

Przyczyną pożaru jest podpalenie. Jak do tej pory sprawy nie ustalono.

Smród nad Hutą

AFERA GONI AFERĘ...

Wbrew pozorom nie będzie to materiał ekologiczny, choć i ochrona środowiska w naszym regionie byłaby tematem na niezły kryminał. Smród, o którym mowa, o wiele łatwiej przeliczyć na złotówki niż ulotny dym z szkodliwych pieców.

5 czerwca 1991 roku prokurator Leonard Michalak, w imieniu Prokuratury Wojewódzkiej w Legnicy, postanowił wszcząć śledztwo w sprawie niegospodarności w Hucie Miedzi "GŁOGÓW". Zainteresowanie prokuratora wzbudził okres od stycznia 1990 r. do 22.05. bieżącego roku i dotyczy układów współdziałania Huty ze spółkami działającymi na jej terenie. Prawna kwalifikacja art. 217 par. 2 KK.

Najprawdopodobniej korzenie sprawy sięgają epoki "pookrągłostołowej", kiedy to ludzie z "inicyjatywą", należący do elit zstępującej władzy szukali miejsca w nowej rzeczywistości.

W tej chwili Izba Skarbowa szacuje straty poniesione przez przedsiębiorstwo. W najbliższym czasie zostanie sporządzony protokół, o czym postaramy się Państwa poinformować.

Już dziś możemy stwierdzić, że nie wszystko, albo raczej niewiele, działa się zgodnie z prawem, a smród z hutniczych kominów miesza się z nieprzyjemnym zapachem cwaniactwa i hochsztaplerstwa.

RING WOLNY

Ponoć mamy najbardziej ambiwny program prywatyzacji. Rozpoczął się pod koniec ubiegłego roku sprzedaż pięciu najlepszych polskich przedsiębiorstw. Po kilku tygodniach okazało się, że huta szkła w Krośnie ma poważne kłopoty zaś kondycja dwóch pozostałych firm wzbudza poważny niepokój.

Jak się wydaje, winą za ten stan rzeczy można obarczyć zagranicznych doradców. Ich ekspertyzy, ogólnie mówiąc, pozostawiały wiele do życzenia. Inna sprawa, że polskie firmy consultingowe dopiero raczkują. Oprócz tego, ich właściciele zajmują odpowiedzialne stanowiska rządowe. Chociażby premier Bielecki...

Czy prywatyzacja naszej gospodarki odbędzie się w sposób zorganizowany. Zgodnie z prawem?

Pierwsze skandale już były. Pry-

Aby choć odrobinę przybliżyć czytelnikom rozmiary przestępstwa, przyjrzyjmy się działalności jednej ze spółek. Otóż wstępne i bardzo pobieżne szacunki dokonane w śledztwie pozwalają stwierdzić, że wyżyły wartość wykonanych robót na blisko 270 milionów zł! W hucie działało osiem spółek.

Niezależnie od Izby Skarbowej, nad sprawą pracuje sztab biegłych. Śledztwo zapowiada się na kilka miesięcy i na pewno będzie bardzo żmudne. Tępy dokumentów czekają na weryfikację, a każdy dzień to kolejne ekspertyzy i wnioski.

Nie jest jasna rola inspektorów kontroli wewnętrznej, którzy powinni działać w interesie Huty, a nawet laik dostrzeże spore nieprawidłowości.

Wraz z Czytelnikami śledzić będziemy postępy dochodzenia.

Wszyscy bowiem mamy świadomość, że sama Huta "Głogów" jest, niestety, kroplą w morzu korupcji i bezprawia.

watyżacja małych sklepów wzbudziła wiele wątpliwości. W tym przypadku wyszło na jaw, że urzędnicy brali duże łapówki. Takie firmy jak: Igłopol i Uniwersal sprywatyzowały się "spontanicznie", czyli z korzyścią dla własnych dyrektorów.

Dlaczego tak się dzieje? Prawdopodobnie w tych działaniach jest za dużo pośpiechu i amatorszczyzny. Inne przeszkody, to ociężałość administracji i przeszkody prawne i techniczne.

Trudną przewidzieć jak się potoczy proces prywatyzacji. Jedno natomiast jest pewne, będą dwie kategorie społeczne: akcjonariusze i bezrobotni. Pierwszą bowiem czynnością nowych dyrektorów będą masowe redukcje załogi. Czy społeczeństwo to wytrzyma?

Fighter

DZIŚ W NUMERZE

* Hutnicze spółki *
Narkomanka * Przegrani
- fotoreportaż * Puchar
dla Jawora * Sytuacje *

FRANCUZI W JAWORZE

Tym razem jest to pięćosobowa delegacja oficjalna (tak, tak!) z miasta Privas położonego w południowej Francji. W skład jej wchodzi przedstawiciele biznesu i środowisk lekarskich, które są zainteresowane współpracą z Jaworem. Szczególnie liczą na to jaworscy lekarze, którzy narzekają na kondycję finansową służby zdrowia.

Franцуzi zapewne będą chcieli i mogli zaopatrzyć w drogi sprzęt medyczny placówki jaworskiej służby zdrowia. Ważna jest również oferta współpracy gospodarczej. Jawor bowiem należy do miast najbardziej zagrożonych bezrobociem.

(pił)

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Według CIA Armia Radziecka w Niemczech posiada broń chemiczną. Dopiero w ostatnim czasie zaczęto ją wycofywać.

* Program ratowania ZSRR przedłożony przez premiera Walentyna Pawłowa, po podpisaniu go przez przedstawicieli poszczególnych republik, wszedł w życie. Rosja i Ukraina podpisały go warunkowo.

* W Częstochowie powstanie pomnik braterstwa między narodami.

* Konferencja Katolików Europejskich powierzyła Polce - Ewie Żołątkiewicz, godność przewo-

dniczącej,

* Marian Jurczyk szef "Solidarności 80", poinformował, że nie będzie kandydował w wyborach do parlamentu. Skupi się na pracy związkowej.

* Federacja Związków Zawodowych Górników domaga się podwyższenia płac w górnictwie o 600 tys. zł.

* Pracownicy szczecińskiego Urzędu Celnego, podczas kontroli statku PLO m/s "Wejcherowo", udaremnił próbę przemytu spirytusu na wielką skalę.

GALERIA SATYRYKONU



MAREK POLAŃSKI

Z sądowej sali

Andrzej R. dotychczas tak biedny jak mysz kościelna, od kilku miesięcy był nie do poznania. Sądzieci nie mogli się nadziwić, że nagle w ich bloku, w starej dzielnicy miasta, gdzie w zasadzie nikt nie mógł się pochwalić nadmiarem gotówki, znalazł się ktoś, kto może nurzać się w bogactwie. Tak określali właśnie to co wycywniał Andrzej R. Libacje alkoholowe, chichoty pań wiadomego autoramentu, wieczne krzyki i awantury były na porządku dziennym. Ale trzeba przyznać sprawiedliwie, że co tydzień mieli kilka dni spokoju. W tym czasie mieli wrażenie, że wracają stare dobre czasy, kiedy to nawet w najśmielszych przewidywaniach nie mogli wyobrazić sobie takiego sąsiedztwa. Dwa, trzy, no góra cztery dni ciszy, kiedy to Andrzej R. był niczym cień. Cichy, spokojny, znikający wszystkim z oczu. Nic, tylko do rany przyłóż.

Ale przychodził dzień, kiedy balangi zaczynały się na nowo. Znowu głośne krzyki, często nawet wrzaski, piski. Na okrasę zawsze bójkę. Z opowieści sąsiadów wynika, że panowie .bili się przeważnie o... pieniądze. Panie w tym przypadku schodziły na plan dalszy. One w tym wszystkim były tylko tłem, co prawda nie najpiękniejszym, ale aby być w zgodzie z prawdą, też nie najbrzydszym.

Kilkakrotnie co najbardziej znerwicowani sąsiedzi zgłaszali się na policję ze skargą na sąsiada. Dzielnicy przychodził, rozmawiał, upo-

minał. Raz nawet spowodował, że Andrzejem R. zajęło się Kolegium. Grzywna jaką zapłacił, miast uspokoić, rozzuchwiała tylko bohatera. Teraz w imprezach praktycznie nie było już przerwy, trwały na okrągło. Od rana do nocy, od zmierzchu po świt. Wódka, wińsko i piwo lalo się strumieniami.

Aż pewnego ranka trwającą w najlepsze zabawę przerwali najmniej oczekiwani goście - ekipa dochodzeniowo-kryminalna policji. Całe szemrane towarzystwo przewieziono do izby wytrzeźwień, skąd niektórzy trafili już do aresztu.

Okazało się, że Andrzej R. był jednym z bandy włamywaczy, którzy kradli tylko po to aby używać życia na całego. Upodobali sobie mało, wiejskie sklepiki, skąd praktycznie bez większych trudności, bo za takie nie można przecież uznać zrywanie kłódek, wynosili alkohol i artykuły przemysłowe. Niewielką część łupów przekazywali paserom. Większość po prostu konsumowali. Do swojego złodziejskiego fachu wracali wtedy, kiedy zapasy były już wyczerpane.

Sąd obszedł się z czteroosobową złodziejską szajką surowo. Otrzymali po kilka lat więzienia. A co z Andrzejem R.? On otrzymał wyrok najmniejszy, 2,5 roku więzienia. Czyli tyle tylko czasu mają jego sąsiedzi na regenerowanie sił i przygotowanie się na kolejne zabawy swojego znajomego z klatki schodowej.

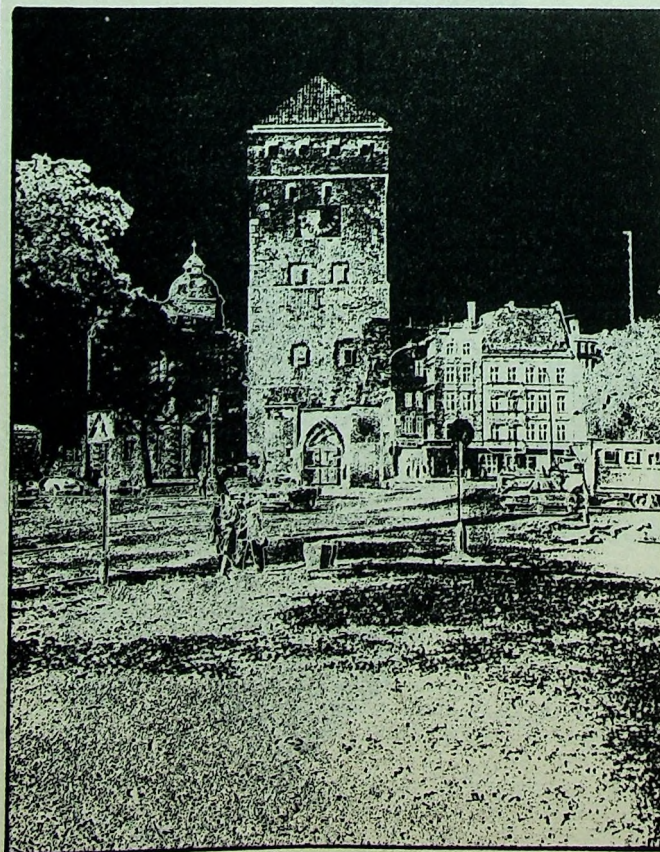
(Meg)

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY LEGNICKIEJ

LEGNICA

ul. Złotoryjska 2 tel. 222-43, tlx 787270

W OBIEKTYWIE MIECZYŚLAWA PAWEŁKA



Legnica, 1970 r. Brama Głogowska

"PIONIER"

donosi

W trosce o zdrowie społeczeństwa

Z działalności Miejskiego Ośrodka Zdrowia

Lignica (Lw.). - W bardzo trudnych warunkach został zorganizowany Miejski Ośrodek Zdrowia w Lignicy. Personel bez względu na kwalifikacje zaczynał pracę od sprzątnięcia zniszczonego wojną budynku i naprawiania połamanych mebli. Dziś, jest on już należycie zorganizowany i może się poszczycić ładnymi wynikami pracy.

Ubezpieczalnia społeczna jest w Lignicy w stadium organizacji, tak że Ośrodek Zdrowia jest jedyną instytucją, która udziela doraźnej pomocy lekarskiej. Korzystało już z niej dotychczas około 300 osób. Za minimalną opłatą udziela się tu zabiegów lekarskich, a nawet kieruje się lekarzy do mieszkań pacjentów. Przy ośrodku jest zorganizowana Przychodnia Przeciwwenceryczna. W stadium organizacji znajduje się Przychodnia Przeciwgruźlicza, a projektowane jest zorganizowanie Oddziału Roentgenologicznego. Największą trudnością w pozytywnej działalności Ośrodka jest brak lekarstw i instrumentów lekarskich. Ponieważ zdarza się, że cenne nierzadkie medykamenty i narzędzia znajdują się w prywatnych rękach i niszczone bezużytecznie, Kierownictwo Ośrodka Zdrowia zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa o składanie tego mienia publicznego w lokalu Ośrodka przy ul. Powstańców (Jochmanstr.)

"Pionier" 16 listopada, piątek, nr 70

"Zemsta" i "Cyrulik Sewilski" w Lignicy

Lignica (Lw.). - Do Lignicy zjeżdża na szereg występów gościnnych Wojewódzki Teatr Dolnośląski z tymczasową siedzibą w Jeleniej Górze, pod dyr. Jerzego Waldena. Przewiduje następujące przedstawienia, które odbędą się w sali klubu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (kino "Polonia"): czwartek dn. 15 b.m. i niedziela 18 "Zemsta" Aleksandra Fredry w reżyserii Stanisława Brylińskiego, zaś piątek 16 b.m. i sobota 17 b.m. "Cyrulik Sewilski" Baumarchaise w przekładzie T. Boy-Zelchńskiego w reż. Jerzego Waldena.

Poza tym Teatr Dolnośląski daje szereg przedstawień zamkniętych po cenach wybitnie niższych dla młodzieży szkolnej, Związków Zawodowych, stronnictw politycznych i żołnierzy Armii Polskiej i Radzieckiej. Ponieważ w tym czasie przypada tydzień P.C.K. w niedzielę zespół teatru daje koncert o urozmaiconym programie, z którego całkowity dochód przeznaczony będzie na cele P.C.K.

Guinnes dla GL

Najbardziej rozpowszechnionym ptakiem jest ... kura domowa W 1958 roku hodowano ich prawie 8,3 mld na świecie.

Straganowy monopol?

Kiedy okazało się, że warunki pracy i życia ma w naszym kraju dyktować rynek, wymyślono przeróżne formy egzaminowania zdolności odnalezienia się w nowej sytuacji gospodarczej. I skoro hasłem stało się "branie spraw we własne ręce", normalnym było przeprowadzenie takich zmian w przepisach, które pomogłyby te "własne ręce" rozwiązać.

Przyzwyczajaliśmy się mianem najstarszego zawodu świata określać profesję związaną z czerwonym światłem latarni. Tymczasem wcale nie młodszym zajęciem jest handlowanie, i to właśnie "łatwe" pieniądze pochodzące z pośrednictwa między producentem a klientem stały się dla wielu magnesem. Ci, których stać było na poważne inwestycje zaczęli rozglądać się za odpowiednimi lokalami. Pozostali, zgłosili chęć rozpoczęcia handlowej działalności w odpowiednim urzędzie i wyruszyli na ulice naszych miast ze składanymi stolikami i łózkami połowymi. Ze nie stanowiło to dość estetycznej dekoracji, wiemy wszyscy. Było za to wygodne dla tych, którzy chcieli zaopatrzyć się nieco taniej w to, co do życia niezbędne.

Szybko jednak okazało się, że handel uliczny może być biznesem nie tylko dla bezpośrednich zainteresowanych. Gdzieś tam pojawiły się spółki uzyskujące konsesje na prowadzenie targowisk i pobierające horrendalne opłaty od łózkowców i budkowców. Gdzieś indziej jeszcze - tak się stało w Legnicy - zjawiał się ktoś, kto postanowił przywrócić elegancki wygląd placom i ulicom. Już pod koniec zeszłego roku pojawiły się sygnały, że wszyscy handlujący poza sklepami będą musieli zaopatrzyć się w stoiska zatwierdzone przez Urząd Miasta. Wielu obwoźników zdążyło się już dorobić uniwersalnych budek typu "szczęki", padł więc na nich bład strach.

Wiosną tego roku plotki stały się faktem i po raz pierwszy pojawiło się groźnie dla "uliczników" brzmiące nazwisko: NOWAK. Okazało się, że UM w Legnicy zapewnił pana

Nowaka, że tylko przez niego kontrolowane budki będą dopuszczone na handlowe stoiska wyznaczone przez Ratusz. Stara prawda głosi, że gdy ktoś traci, ktoś inny zyskuje. Zatarł więc ręce pan Nowak i ze zdwojoną energią przystąpił do spawania swoich czolgopodobnych straganów. Mając zapewnienie władz miejskich, że legnicy handlarze nie mogą kupować straganów gdzie indziej, spojrzął w sufit i wymyślił kilka cen. Budka Jaś: 31.500.000 zł!, Budka Vis: 28.000.000! Kto nie chce, niech nie kupuje. Wolny człowiek w wolnym kraju. Nie ma mowy o monopolistycznym działaniu. A że znowu ktoś został postawiony pod ścianą? Kogóż to obchodzi.

Potrąfili liczyć handlowcy poczęli interesować się cenami u innych producentów. Okazało się, że mogliby zaopatrywać się w stanowiska pracy w Szczecinie, Poznaniu, czy gdziekolwiek. Za cenę średnio o połowę niższą niż u pana Nowaka. Nic z tego. Miejsca pod budki wyznaczone przez Urząd Miasta przygotowywane są pod z góry określony rodzaj straganu. A jedyny wybór jaki zostawiono potencjalnym biznesmenom to decyzja, czy do przetargu przystąpić, czy nie. Tak wygląda możliwość wykazania się inicjatywą.

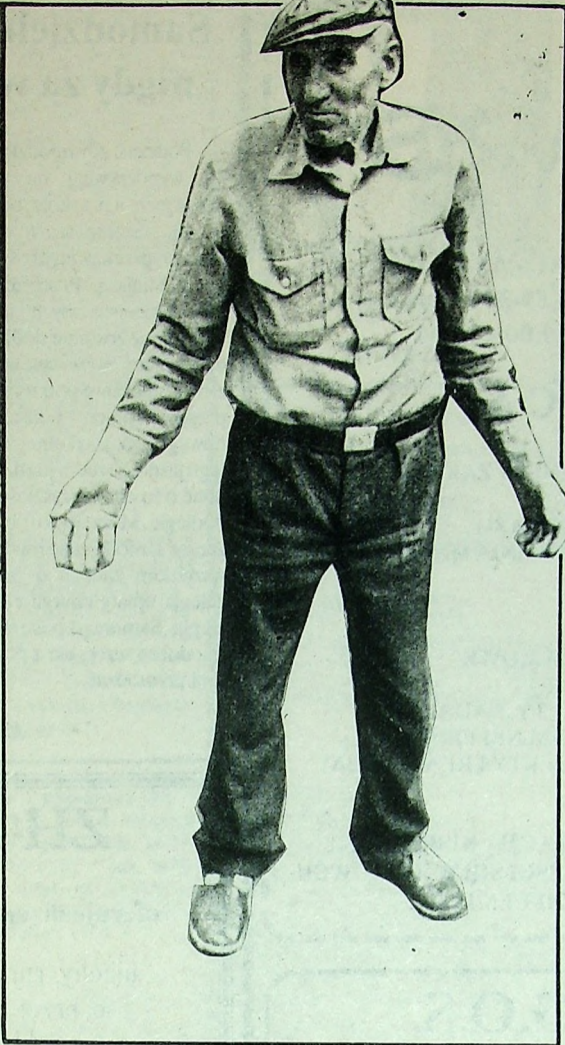
Policzmy teraz wszystko. Wszak handel obwoźny miał być szansą dla niezbyt zamożnych ludzi, chcących mimo wszystko pracować "na swoim". Stragan 30 milionów, plac średnio 1.750 tys. Czyli jednorazowa opłata przekraczająca obowiązek płatniczy właścicieli największych legnickich sklepów. Gdzie tu zdrowy rozsądek.

Mówi się o konkurencji, jaką stwarzają budkowcy sklepikarzom placującym wysokie czynsze. Mówiło się o rozwiązaniu tego problemu. I w zasadzie go rozwiązano. Doprowadzając do bankructwa ludzi, którzy nie chcieli stać w ogonku po zasilek. Podzielono znowu pewną grupę zawodową na równych i równiejszych. Dzięki Bogu, że stało się to w majestacie prawa. Bo prawo u nas przecież - ponad wszystko.





Zdjęcia Stanisław Celoch



PRZEGRANI

Józef Wójcik miał 61 lat. Od przeszło trzech lat żył w lesie. Budował szałas, które były prawdziwym, jedynym i stały się ostatnim jego domem. Utrzymywał się z renty - 550 tys. zł miesięcznie. Dorabiał wyplatając koszyki i robiąc miotły brzozone.

Od kwietnia tego roku razem z nim koczował 63-letni Anatol Kempniński.

Zyciorysy prawie identyczne: brak rodziny, domu, wędrówka za pracą od jednej fermy drobiu do drugiej, choroby - w tym gruźlica. Codzienna wegetacja, brak celu w życiu, alkoholizm. Dwóch przegranych.

9 lipca - wtorek przedpołudnie - jesteśmy w miejscu gdzie rozegrała się tragedia. Niedaleko szosy Lisowice - Szczytniki. Sosnowy zagajnik, dość gęsto poprzerastany brzożami. Pod kilku większymi sosnami ślady ludzkiego bytowania. Legowisko: podarte kołdry, worki foliowe, strzępy jakiś szmat. Kilka metrów dalej kuchnia zrobiona z drutów i kawałka siatki metalowej. Obok na drzewach suszą się gumofilce. Na brzozie przybity trzema rdzewiałymi gwoździemi kawałek rozbitego lusterka, na ziemi puszka z mydłem do golenia. Kilka kroków - obite wiadro, do połowy napelnione wodą z rowu melioracyjnego. Pływa w nim igliwie, robactwo zalega dno. Poobijane kubki metalowe, na zarosłach wietrzą się szmaty przypominające ubranie.

W ostatni czwartek Józef Wójcik nacinając witki spadł z brzozy. Bardzo boleśnie się potłukł, prawdopodobnie doznał obrażeń wewnętrznych. Z ledwością dowłókł się do swojego legowiska. Kaszlał, pluł krwią, nie mógł się nawet podnieść. Prawdopodobnie zmarł w piątek w nocy. Zwłoki znaleziono i zabrano dopiero w poniedziałek.

Pokoczowisku krząta się Anatol Kempniński. Pakuje się, porządkuje swoje rzeczy. Ma nadzieję, że pomoże mu opieka społeczna. Jeśli nie, wróci do lasu koczować. Samotnie.

(WP)

SYTUACJE

- My też jedziemy - zareagowały dzieci na wieść, że całe podwórkowe towarzystwo wybiera się na harcerski obóz.

Na trzy tygodnie? Pod namioty?! Same!!!

Już od kilku lat jeździliśmy na wakacje z namiotami, zatrzymywaliśmy się tam, gdzie chcieliśmy, jedliśmy to, co było do zjedzenia, a po kilku dniach zwijaliśmy majdan i dalej w nieznaną. Kajtki nie chciały do ośrodków, bo tam nic nowego, a od nas podchwyciły, że przebieżanie się przed obiadem to lipa nie wypoczynek. Ale przecież nigdy nie były same!

- Nie martwcie się, damy sobie radę - kwitowały wątpliwości.

- Nie będę bił Beaty rano - zapewniał syn.

Narady rodzinne nie miały końca. Nieoczekiwanie sprawę zakończyła babcia:

- Bez was dzieci są zupełnie inne. Rozsądne i samodzielne. Niech spróbują. Jak będzie trzeba, sama pojedę po zawiedzionych. Babei nie mogłam się sprzeciwić, choć na miłą czuść było intrygę. Częściej wychodzili na spacer. Kiedy babcia była w pokoju dzieci, drzwi dyskretnie zamykały się przede mną.

W dniu wyjazdu pewne siebie bąble niemal biegly do autobusu, choć ciężar plecaków wykluczał wszelką akrobację. Wreszcie machnięcie ręką i tyle ich widzieliśmy.

Na podwórku niesamowita cisza. W domu jeszcze gorzej. Zadowolona jest tylko pani Jasia - nie depezą gówniarze kwiatów, nie wnoszą piasku na schody i nareszcie można się przespąć po pracy. Coraz częściej łapię się na tym, że sprawdzam czy biegają w pobliżu. Wieczorem ściszą telewizor, sprawdzam czy już zasnęły i czy się nie odkryły.

Wczoraj babcia oświadczyła, że musi odwiedzić brata. Rano zajrzałam do szafy: nie ma namiotu, śpiwora i dmuchanego materaca. Jutro wyjeżdżamy. Tylko dzieciom ma być dobrze nad jeziorem?

KRONIKA POLICYJNA

Jawor

• 8 lipca w Domianowie gm. Udanin oraz Paszowicach doszło do tragicznych wypadków drogowych. W pierwszej z miejscowości 5-letni Tomasz K. szedł nagle na jezdnię i został potrącony przez poloneza. W Paszowicach 10-letni Tomasz P. wyjechał rowerem na drogę i został potrącony przez żuka.

Polkowice

• W nocy 6/7 do garażu przy ul. Polnej włamali się złodzieje. Skradli fiata 125 p, 2 pralki, odkurzacz. Łączne straty wyniosły 34 mln zł. Następnego dnia w Lubinie policjanci zatrzymali skradziony samochód, którym kierował Tomasz S. mieszkający w Belchatowie.

Legnica

• Przedwczoraj nieznanymi sprawcy po wylamaniu zamków w drzwiach dostali się do mieszkania Jana M. z ul. Marsa. Skradli video, oraz radiomagnetofony, złotą biżuterię, aparat fotograficzny, kasety video. Łup wyniósł ok. 100 mln zł.

• 8.07. o godz. 23.30 Marek M. lat 24, kierując po pijanemu fiatem 126 p, zjechał na luku drogi na pobocze i uderzył w płot. Pasażerka Anna B. lat 16 doznała ogólnych potłuczeń. Straty wyniosły 8 mln zł.

Głogów

• 8 lipca w gliniankach przy ul. Paulinów utonął Grzegorz W. lat 21, kąpiąc się w stanicie nietrzeźwym.



ZAKŁAD POLIGRAFICZNO-WYDAWNICZY
ul. M. C. Skłodowskiej 59-300 Lubin
Tel. 44-43-33 godz. 7.00 - 15.00

POLECA

• USŁUGI POLIGRAFICZNE W ZAKRESIE:

- FOTOSKŁADU
- FOTOGRAFII, KOPIOWANIA, MONTAŻU
- KOMPUTEROWEGO PRZYGOTOWANIA MATRYC OFFSETOWYCH I PÓLFORMATOWYCH
- DRUKU OFFSETOWEGO
- INTROLIGATORNI

• USŁUGI REKLAMOWE

- TABLICE, PLANSZE REKLAMOWE
- GRAFIKA REKLAMOWA (ETYKIETY, NADRUKI)
- SYSTEMY IDENTYFIKACJI WIZUALNEJ FIRMY (HASŁA, DRUKI FIRMOWE, PROJEKTY I REALIZACJA)
- KATALOGI PROSPEKTY

KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI - NISKIE CENY
ZAKŁAD POLIGRAFICZNY MIEŚCI SIĘ W BIUROWCU
BYŁEJ PRZESYPOWNI CEMENTU

HOTEL G.O.S.

Lubin
ul. M.C. Skłodowskiej
oferuje:

pokoje 1,2 osobowe oraz apartamenty o wysokim standardzie (TV Sat)
Ceny konkurencyjne
Restauracja czynna od 9.00 do 22.00 z możliwością dostosowania czasu pracy do życzeń gości hotelowych (grupy zorganizowane).
ZAPRASZAMY

ZAKMAT

zapraszamy do nowo otwartego sklepu

D.H. "MERCURY" - LUBIN
os. PRZYLESIE

w sprzedaży:

Sprzęt RTV, AGD, meble, dywany i wykładziny dywanowe, armatura sanitarna i sprzęt elektryczny.

Kupując w nowym sklepie możesz wygrać atrakcyjne nagrody!!!

10 lipca o godz 15.30, przed wejściem do sklepu, wszyscy, którzy dokonali zakupu za 500 tys. zł wezmą udział w losowaniu nagród.

ZAPRASZAMY

CHP Merkurs

Oferujemy do sprzedaży piwo czeskosłowackie

Pilsner Urquell, Pilsner Gambrinus,

Pilsner Starowar, Budvar

oraz piwa krajowe w bogatym asortymencie.

Informacje: C.H.P. Merkurs, ul. Okrzei 20, 58-500 Jelenia Góra,
tel. 232-10 fax. 249-15, tlx 075362 i 075521
oraz Kamienna Góra, ul. Magazynowa 2, tel. 26-49.

Samodzielności nigdy za wiele

Podczas, gdy młodzi polkowiczanie wypoczywają na zasłużonych wakacjach ich szkoły będą remontowane. Stanie się to dzięki funduszom przekazanych oświacie przez Radę Miejską. Prócz 550 mln złotych przeznaczonych na ten cel, utworzony zostanie dodatkowo fundusz rezerwowy w wysokości 238 mln zł na dodatkowe potrzeby związane z przygotowaniem podstawówek do nowego roku szkolnego. Wynika z tego jasno, że radni już dziś zaczynają dbać o to co w przyszłości będzie im podległe. Mimo to, kuratorium musi zacząć samodzielnie myśleć, a przede wszystkim zadbać o pieniądze na zaległe opłaty energii elektrycznej i ciepła. Samorząd polkowicki może i ma dobre serce, ale z pewnością nie lubi przesadzać.

Andrzej Lech

URZĘDNIK I HOŁOTA

O arogancji lubińskich urzędników pisaliśmy już wielokrotnie. Wszystko ma jednak swoje granice. Nerwy ludziom nie wytrzymują, gdy pomiata się nimi na co dzień.

W poniedziałek w Wydziale Komunikacji Urzędu Miejskiego w Lubinie pojawił się petent, który chciał załatwić prozaiczną sprawę, którą można by załatwić bardzo szybko. Do tego jednak potrzebna jest dobra wola i świadomość pełnienia roli publicznej przez urzędnika. Okazało się, że taką sprawę można załatwić wszędzie, tylko nie w Lubinie.

Interesant nie wytrzymał i przyrównał pracę pani urzędniczki do majestatu krytykomunistycznego. W odpowiedzi usłyszał, że z hołotą nie będzie gadane... Stało więc na obrażeniu się pani urzędniczki.

ZH-P ZAKMAT

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

blachy, rury czarne i ocynkowane,
osprzęt i przewody elektryczne,
elektrody,
armaturę sanitarną,
wykładzinę PCV,
płytki łazienkowe.

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowice
tel. 451541, 472390 fax. 472100, tlx. 0787327, 0787462

ZAPRASZAMY

Przewodniczący Rady Miejskiej w Legnicy ogłasza KONKURS na kandydata na stanowisko PREZYDENTA MIASTA LEGNICY.

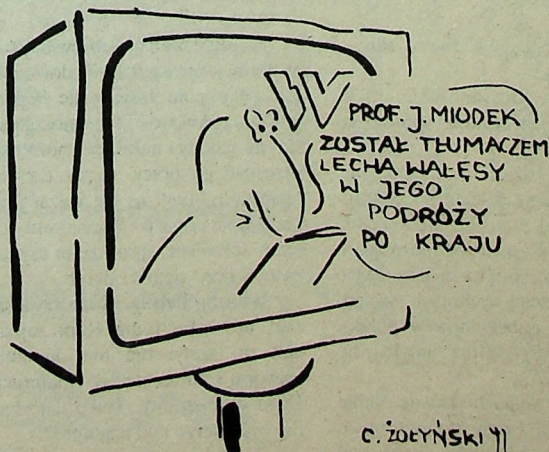
Warunki formalne dla kandydatów:

1. Preferowany wiek do 45 lat oraz wykształcenie wyższe prawnicze lub ekonomiczne.
2. Wskazany staż pracy w administracji samorządowej lub rządowej.
3. Dobry stan zdrowia.

Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:

- podanie
- życiorys
- kwestionariusz osobowy
- zaświadczenie o stanie zdrowia.

Oferty z dokumentami w kopercie z napisem "KONKURS" należy składać w biurze Rady Miejskiej w Legnicy pokój 223 Urzędu Miasta w Legnicy, Plac Słowiański 8, w terminie do 15 sierpnia 1991 r.



C. ZOLYŃSKI 77

POLKOWICKA GRA W KULKI

Władze Polkowic od dawna mamily mieszkańców wizjami o świetlanej, europejskiej roli ich miasta. Ba, powstały koncepcje utworzenia kompleksu rekreacyjno - wypoczynkowego w pobliżu obwodnicy. Znaleźli się nawet chętni wiceliani w życie tych radosnych projektów.

Dyrektor polkowickiego OSiR uzgodnił z władzami miejskimi, że otrzyma z budżetu gminy 2 miliardy złotych na budowę nowoczesnego motelu. Z innego źródła załatwił dyrektor jeszcze miliard. Wszyscy się ucieszyli. Zarząd przyklepał sprawę, komisje radnych też, aż przyszedł moment zatwierdzenia tej decyzji przez sesję Rady Miasta i Gminy Polkowice.

I zdarzyła się rzecz dziwna. Jak poinformował nas jeden z radnych, Zarząd Miasta i Gminy wycofał się z wcześniejszego poparcia inicjatywy, uznając, że są znacznie ważniejsze potrzeby.... Pieniędzy rada nie przyznała, bo...

Polkowiczanie mówią, że to taka nowa gra, polkowicka gra w kulki. Pan dyrektor OSiR może sobie budować co chce. I to właśnie nas cieszy.

Robimy zakupy

Trwają wakacje, mamy okazję do spokojnego przejrzenia lektury. Dziś polecamy bestsellery z legnickiej księgarni EX Libris przy ul. Złotyryjskiej 23

- R. Ludlum - "Krucjata Bourne'a" - 40 tys. zł,
- P. Wright - "Łowca szpicgów" - 24,5 tys. zł,
- J. Collins - "Żony z Hollywood" - 30 tys. zł,
- M. Mitchell - "Przemiętło z wiatrem" - 48 tys. zł,
- L. Tyrmand "Zły" - 12 tys. zł,
- A. Adamik - "Informator podatkowy" - 37,5 tys. zł,
- Kuchnia Polska - 85 tys. zł,
- Baśnie z 1001 nocy - 45 tys. zł,
- Larousse - "Moja pierwsza encyklopedia" - 60 tys. zł,
- "Domowy poradnik medyczny" - 81,5 tys. zł,
- J. Tomaszewicz - "Praktyczne dialogi w języku niemieckim" - 11,5 tys. zł.

"Kaprysy Milionera"

Milioner teksaski wrócił do domu z podróży turystycznej z pamiątką - żywym wielbłądem. Przedefilował na nim po mieście, zasiadł przy barze, a gdy dobrze sobie podpił i wyszedł na ulicę - wielbłąda już nie było.

Jakie on miał cechy charakterystyczne? - spytał komisarz policji - jaki kolor?

- Nie pamiętam.
- Ile miał garbów?
- Zdaje się, że jeden a może dwa?

- A jakiej płci był ten wielbłąd?
- To wiem dokładnie - zawołał radośnie milioner - męskiej, bo gdy jechałem wielbłądem przez miasto wszyscy wołali: Patrzcie na tego idiotę!

OGŁOSZENIA DROBNE

Zakład Usług Geodezyjnych - Krzysztof Nowak - Eugeniusz Wieliczko Jawor ul. Zamkowa 1 (Zamek Piastowski), tel. 32-80, poleca tanie i solidnie wykonane usługi.

"UNIOSE CIĘ, PRZENIOSE..."

Ania była dziewczyną bardzo wrażliwą. Uczyła się bardzo dobrze. Kochała poezję, kochała ludzi. Jej ulubioną kwestią był wiersz zaczynający się w refrenie od słów: "Uniosę cię, przeniosę (Jak ramionami głosem). W czas daleki wysoko, w obcowanie obłokom..." Często śpiewała.

Poznałem ją wtedy, gdy napisała do mnie, bo zmieszałem z błotem bramkarza jednej z dyskotek. Okazało się, że zakochała się właśnie w tym osiłku. Nic, że próżny, nic, że dysponujący jedynie rzeźbą i siłą mięśni, nic, że chamski w kontakcie z ludźmi. Dla niej był taki męski. Kochała go, że strach... Jak to podfruwajki.

Później, gdy już trochę dojrzała, minęła jej ta fascynacja. Nawet wstydziła się mówić o tym. Zresztą, coraz częściej wstydziła się swoich słabości. Wydawało jej się, że ludzie zaczynają wyśmiewać się z jej namiętności. Najgorsze, że traciła kontakt nawet z mamą.

- Wie pan - mówi mama Ani - Ona zamykała się w sobie. Odchodziła od nas już wcześniej. Zniknęła na długie chwile... - mama płacze.

Ania zaczęła ćpać z własnej woli. Nie, nie z ciekawości. Po prostu uważała, że narkotyki przenoszą ją w ten magiczny świat marzeń. Mówiła, że dzięki nim unosi się, że będzie fruwać, że popłynie do gwiazd.

Nie przyjmowała żadnej krytyki. Uważała, że zło chce ją pokonać. Wierzyła, że sobie z nim poradzi. Dlatego właśnie pisała wiersze. Własne. Nigdy nie spotkałem więcej takiej autorki. Ją cieszyło każde słowo, każdy wers... Miała przy tym świadomość niedoskonałości warsztatowej. Pracowała więc nad sobą.

Ćpanie jednak zaczynało jej przeszkadzać w rozwoju talentu. Marniała w oczach. Gubiła się w wizjach. Ba, momentami czuła się Mesjaszem. W jej wypowiedziach mieszały się wątki przeczytanych treści. Mity, postacie powieści, prozy, wspaniałe poematy, a także rzeczywistość. Chaos i jeszcze raz chaos.

Kiedyś wprowadziła mnie na imprezę narkomanów. Jak oni przekonywali o wartościach, wrażliwości świata, przyrodzie - a sami przygasali na tej planecie. Mówili, że nikt ich nie rozumie. Ale chcieli żyć

Było lato. W domu rodziców Ani odbywała się impreza. Coś w rodzaju rautu. Panowała atmosfera rozluźnienia i ogólnej radości. Wszystko wydawało się kolorowe.

Ania wypita dwie lampki wina. Uśmiechała się bardzo często. Była inna niż zawsze. Taka radosna. Mama przyglądała się córce. Nie poznawała jej. Cieszyła się, że Ania wraca do niej. Tym bardziej się cieszyła, że córka właśnie wróciła z leczenia.

- Byliśmy w tej chwili bardzo szczęśliwi - mówi tato Ani.

- Wierzyliśmy, że mija koszmar... dodaje mama.

- Ale właśnie wtedy uspiła naszą czujność.

Ania lubiła mówić, że idzie popruwać. I w tamtej chwili, gdy wychodziła na balkon, też to powiedziała. Wcześniej ucałowała rodziców. Tak czule. Stała na balkonie, a wiatr rozczesywał jej włosy. Miała piękne, długie, kruczoczarne włosy. Sukienka trzepotała jak flaga.

Nagle tato zauważył, że Ania stoi na barierce balkonu. Nie pamięta, czy krzyknął. Przypomina sobie tylko, że córka zrobiła krok. Tak naturalnie, jakby chciała pójść dalej, jakby szła po drodze... Potem zniknęła.

Wszyscy rzucili się do balkonu, a tato zjechał windą na dół. Na chodniku leżała plama, jego miłość, jego wszystko.

- Tak bardzo chcieliśmy jej pomóc. Nie potrafiliśmy jednak pamiętać o naszym dziecku, gdy pędziliśmy do samochodu, video i Bóg wie, za czym jeszcze. Potem było już za późno...

Kilka dni przed śmiercią Ania opowiadała mi, że zakochała się teraz już naprawdę. Przeczytała mi list od Mariusza. Zaczynał się od słów: "Uniosę cię, przeniosę..." Mariusza nie poznałem nigdy. Ponoć też ćpał. Ponoć nie chciał przestać.

Tomasz Szewczyk

P.S. Imiona bohaterów tej opowieści zostały zmienione.



C. ZUBER-SKI 91

INFORMATOR

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepłone 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 •

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwo Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 •

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepłone 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 •

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłone 733 • Pomoc drogowa 560 • Inf. PKP 655 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznicza dla zwierząt 24-59 •

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepłone 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznicza dla zwierząt 24-59 •

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepłone 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

Szpitala

Całodobowy dyżur pełnią w:
Chojnowie - ul. Nowotki 20
Głogowie - ul. Kościuski 15
Jaworze - ul. Szpitalna 2
Legnicy - ul. Jaworzynska 151 - ginekologiczny, ul. Iwaszkiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00-7.00), oddział laryngologiczny, okulistyczny ul. Iwaszkiewicza 5, oddział wewnętrzny ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5.
W Lubinie przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64.
W Złotoryi, ul. Hoża 11.

APTEKI

- * Głogów, przy ul. G. Morcinka 2, tel. 33-21-52
- * Legnica, przy ul. Iżerskiej, tel. 64-787
- * Lubin, przy ul. Kardynała S. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25

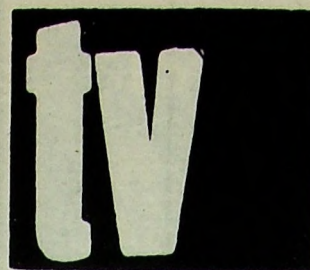
MASZ SWÓJ DOMEK?

DOMOFON
PRZEŚLIŚMIY POCZTA

Cena z kosztami przesyłki
tylko 190.000 zł!

"TELSTAR"

Poznań, ul. Żydowska
15/18



ŚRODA 10 lipca

Wsch. Sl. 3.27 Wsch. Ks. 2.36
Zach. Sl. 19.55 Zach. Ks. 19.46

IMIENINY

Benedykta, Cypriana, Pelagii

POGODA

Nadal upalnie. Temperatura w nocy do 15°C, rano - 17°C. Wiatr słaby, umiarkowany. Ciśnienie stałe.

Program 1

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Teleferie: Rekordy Neptuna
- 9.35 Kino Teleferii: Safari - serial prod. czeskosł.
- 10.00 Przyjemne z pożytecznym
- 10.25 Dynastia (91) - serial USA
- 11.15 Aktualności Telegazety
- 17.00 LTV - lato w telewizji
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 LTV - lato w telewizji
- 18.00 Alf - serial USA
- 18.25 LTV - lato w telewizji
- 19.15 Dobranoc: Makowy chłopiec
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Dynastia (91) - serial USA
- 20.55 Zespół Zapis przedstawia
- 21.55 Kabaret Starszych Panów - Piosenka jest dobra na wszystko
- 22.25 Wiadomości wieczorne
- 22.45 Alf - serial USA (wersja oryginalna)
- 23.10 BBC - World Service

Program 2

- 7.55 - 10.25 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język angielski (4)
- 8.40 W Labiryntach (5,6) - serial TP
- 9.30 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 10.15 Ameryka w moich oczach (2) - San Francisco - reportaż
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Magazyn ekologiczny
- 17.30 Cudowne lata (10) - Czy chcesz chodzić ze mną - serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 M.A.S.II. (9) - serial USA (powt.)
- 19.00 Kadr - Teleturniej filmowy
- 19.30 Muzyka Chopina w Żelazowej Woli - gra Kazimierz Gierzod
- 20.00 Powrót Czngis - Chana - rep. z Mongoli
- 20.30 Wielka szansa małego teatru
- 21.00 Camerata 2 przedstawia - Paderewski
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Przegląd sejmowy
- 22.00 Dziewczyna z Mazur (2) - serial TP
- 22.55 Sport
- 23.05 Telewizja nocą
- 23.50 CNN

OGŁOSZENIA DROBNE

Zakład Usług Geodezyjnych - Krzysztof Nowak - Eugeniusz Wieliczko Jawor ul. Zamkowa 1 (Zamek Piastowski), tel. 32-80, poleca tanie i solidnie wykonane usługi.

TV SAT

RTL PLUS

6.00 RTL Frun-Magazin, 8.35 Show-Laden - powt., 9.00 RTL aktualności, 9.10 Greta Garbo - Retrospektive - Maria Walewska - fab. USA, 11.00 Show-Laden, 11.25 Wells Fargo - western-serial, 12.15 Buck Rogers - serial sci-fi, 13.00 RTL aktualności, 13.10 Der Hammer - serial krym., 13.35 California Clan - serial, 14.25 Die Springfield Story - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.52 RTL aktualności, 15.55 Chips - serial krym., 16.45 Riskant!, 17.10 Gorący pieniądz - teleturniej, 17.45 Stern-taler, 17.55 RTL aktualności, 18.00 Die Sieben-Millionen-Dollar-Frau - serial sensac., 18.45 RTL aktualności, 19.25 Codename: Fox-fire - serial przyg., USA, 20.15 Immer will ich dir gehoren - komedia RFN, 22.00 Stern TV, 22.35 Chefarzt Dr. Westphall - serial, 23.25 RTL aktualności, 23.35 Kampf gegen die Mafia - serial krym., 0.25 Der Schutengel von New York - serial krym., 1.10 Chetart Dr. Westphall - serial, powt.

FILM NET

7.00 Ghostwriter - thriller, USA, 9.00 A Study in Scarlet - thriller, USA, 11.00 Return To Snowy River - dram. obycz., Australia, 13.00 Lensman: The Secret Of The Lens - anim., USA, 15.00 Deadly Care - dram., USA, 17.00 She's Having A Baby - kom., USA, 19.00 Namu - The Killer Whale - dram., USA, 20.45 Betrayed - thriller, USA, 23.00 Payboy Late Night (20) Part 2 - erotyk, 23.30 Night Club Special: Illicit Affairs - erotyk, 1.00 Plan 9 From Outer Space - horror, USA, 3.00 One Summer Love - dram., USA, Beau Bridges, 5.00 Mcivin Purvis, G-Man - gang., USA,

SAT I

6.00 Dzień dobry, 8.30 Blick, 8.35 Nachbarn serial powt., 9.00 Blick, 9.05 General Hospital - serial powt., 9.50 Teleshop, 10.05 Blick, 10.10 Verdammte zum Schweigen - serial powt., 12.05 Glucksrad, 12.45 Tele-Borse, 13.35 Bingo, 14.00 Ollices total verruckte Farm - serial rys., 14.25 General Hospital - serial, 15.10 Nachbarn - serial familijny, 15.35 Teleshop, 15.50 Kung Fu - serial, 16.45 Stingray - serial krym., 17.40 Blick, 17.45 Verliebt in eine Hexe - serial, 18.15 Bingo-show, 18.45 Guten Abend Deutschland, 19.15 Glucksrad, 20.00 Hunter - serial krym., 20.55 Blick, 21.00 Das boshaftige Spiel des Dr. Fu Man Hu - fab., USA, 22.50 Blick, 23.05 Erben des Fuchsa - serial, 23.55 Stunde der Filmemacher, 0.10 Hunter - serial, powt., 1.00 Sport - PGA-Golf.

SPORTKANAL

8.00 Puchar Ameryki'91 w piłce nożnej, 9.30 Golf - Volvo EPGA, 10.30 Enduro - mistrzostwa świata, 11.00 Siatkówka plażowa kobiet, 12.00 Mistrzostwa świata w sportach lotniczych, 13.00 Puchar Ameryki'91 w piłce nożnej, 14.00 Go - magazyn sportów motorowych z Hiszpanii, 15.30 Żeglarsko-Grand Prix, 16.30 Puchar Ameryki'91 w piłce nożnej, 18.00 Surfing, 18.30 Sporty wodne, 19.00 US PGA Golf, 21.00 Puchar Ameryki'91 w piłce nożnej, 22.30 Formuła 300 - wyścigi w Japonii, 23.50 Puchar Ameryki'91 - mecz: Paragwaj - Wenezuela - Weekend Live.

SPORT

UWAGA SZANSA!

Dzięki Gazecie Legnickiej wszyscy czytelnicy będą mieli szansę obejrzyć występ radzieckiej grupy kaskaderów (motocykle, samochody) z Odessy, wykupując bilet po niższej o 50 proc. cenie.

Występ grupy kaskaderów STIKS odbędzie się 20 lipca na stadionie legnickiej "MIEDZI" (w parku miejskim) o godzinie 17.00. Nasza gazeta od najbliższego ponie-

działku drukować będzie kupon, który po wycięciu i pokazaniu w kasie stadionu umożliwi zakup ulgowego biletu. Dodatkowo wśród wszystkich, którzy zakupią niżkowe bilety rozlosowane zostaną plakaty z autografami piłkarzy "miedzianki".

Zapraszamy do skorzystania z szansy, która może się już nie powtórzyć.

ŁAWICKI ZNOWU ZWYCIĘŻA

30 stopniowy upał towarzyszył IV. Ogólnopolskiemu Biegowi Górników zorganizowanemu 7 lipca przez polkowicki Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Na starcie tej udanej i doskonale przygotowanej imprezy stanęło 63 zawodników. Bezapelacyjne zwycięstwo odniósł reprezentant Zagłębia Lubin Tadeusz Ławicki, który wyprzedził swojego kolegę klubo-

wego Stanisława Jaworskiego. Trzecim na mecie był Marian Kania reprezentujący Ognisko TKKF z Polic. Wśród pań triumfowała przedstawicielka Pabianic Janina Rosińska. Zwycięzcy w nagrodę otrzymali wysokiej klasy sprzęt audiowizualny wraz z pucharami. Sędzią głównym imprezy był Edward Biegun.

Andrzej Lech

MILE WIDZIANE SĄ PANIE

W najbliższą sobotę i niedzielę 13 - 14 lipca Ośrodek Sportu i Rekreacji będzie organizatorem kolejnego, trzeciego już turnieju tenisa ziemnego. Będzie to kolejna edycja o Grand Prix polkowickiego ośrodka. Impreza odbędzie się na kortach miejskiego OSiR-u i rozegrana zostanie w kategorii otwartej od 16 lat wżwyz. Zgłoszenia przyjmowane będą na kwadrans przed rozpoczęciem turnieju. Jego początek o godz. 10.00

Warto przypomnieć że turniej organizowany jest w 2 klasyfikacjach. Turniej Masters, w którym decyduje ilość spotkań w imprezie oraz Grand Prix, w którym o zwycięstwie decydująca będzie ilość zdobytych punktów w poszczególnych turniejach. Do zakończenia tegorocznej edycji pozostały 4 turnieje.

Mile widziane są tenisistki od 16 lat wżwyz.

Andrzej Lech

Florence Cup dla jaworzan

Od 1 do 7 lipca w Międzynarodowym Turnieju Piłkarskim we Florencji uczestniczyły dwie drużyny młodzieżowe Kuźni Jawor.

W kategorii - Under 18, duży sukces odniosła drużyna trenera Leszka Dulata. Młodzi piłkarze pokonali w finale US Lucernę 2:0. Bramki zdobyli Krzysztof Płocha i Adam Haczekiewicz. W półfinale jaworskim piłkarzom uległa drużyna Benvenuto Sardynia. Wynik 1:0.

Bardzo dobrze zaprezentowała się też drużyna trenera Mieczysława Bieniusiewicza, uczestnicząca w rozgrywkach w kategorii - Under 15. Zajęła ona 5. miejsce, przegrywając w ćwierćfinale z węgierskimi piłkarzami z SC Olcehin 0:3. Pozostałe pięć wcześniejszych spotkań zakończyły się zwycięstwami.

Należy wspomnieć, że w całym turnieju uczestniczyło 60 drużyn z ośmiu krajów.

Młodzi jaworscy piłkarze spotkali się w czasie pobytu we Włoszech ze Zbigniewem Bońkiem.

Sytuacje...



"Sztuka z puszki"

Przejdźcie podziemne przy ul. Złotoryjskiej powoli staje się Centrum Sztuki Podziemnej. I to w sposób zorganizowany. Otóż jakiś domorosły artysta postanowił przejsię pokryć wytworami własnej wyobraźni. Jak do tej pory idzie mu całkiem dobrze. Zamalował już prawie jedną ścianę.

Można by wiele zarzucić malarzowi, np., że jego warsztat jest ubogi, a treści, które propaguje oscylują wokół niespełnionych marzeń seksualnych. Czyli wulgarnie mówiąc - wokół pornografii i perwersji.

Czy artyście starczy wytrwałości w dalszej pracy, tego nie wiemy.

Natomiast wiemy, że działalność taka jest kosztowna, zarówno dla niego, jak i dla miasta. Dla niego, gdyż farba w sprayu jest droga, a w razie wpadki grozi mu będzie wysoka grzywna. Natomiast dla miasta - na zamalowanie malunków trzeba zakupić farbę i zatrudnić malarzy...

Zabawa w malowanie i zamalowywanie trwa bardzo długo. Trwa i tyle. Jeżeli ktoś chciałby na podstawie rysunków i napisów na ścianach przeprowadzić badania socjologiczne - podsuwam pomysł - akcent przesuwaj się od polityki w stronę seksualności...

Migawki - Kaczawki

Pewien obywatel orzekł, że L - to dziura. Oby jej nie powiększał.

Zdzit

Czy przyjedzie do nas trener i poćwiczy: łapki do góry?

Zdzit

Legnicka Liga Szaradzystów

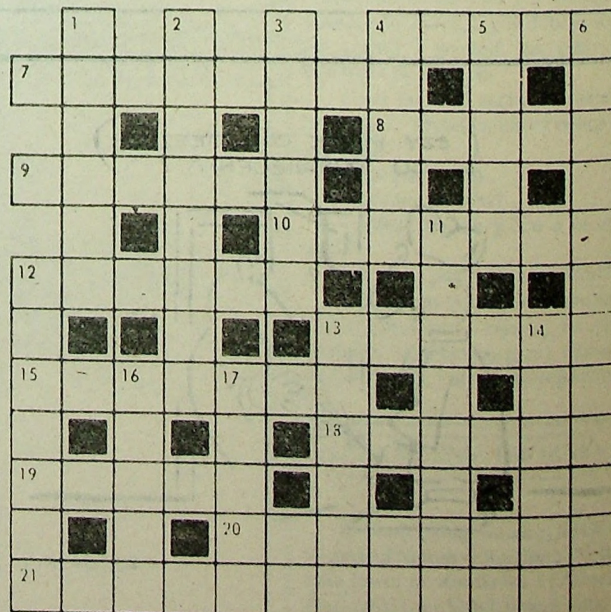
Poziomo:

- miasto nad Nysą Szaloną
- niejedna koło Lubina
- połeczenie
- trzon, rączka
- stos atomowy
- lysina w lesie
- szarfa
- ośrodek wypoczynkowy koło Chojnowa
- ogrodowa roślina różowata
- zakłady górnicze w Polkowicach
- sól kwasu siarkowego
- kalebasa

Pionowo:

- z rzepką
- druga ofiara bomby atomowej
- stolica azjatycka
- Krystyna, aktorka
- wolna posada
- zapas, odwód
- miasto wojewódzkie
- konterfekt
- niejeden w kościele
- szmata, łachman,
- foto-world w rynku
- wytoczony szlak

Krzyżówka nr 61 (4 pkt)



"Edwin"

odjazdy inje tył...

SAVA QUIZ 5

Na nasz poprzedni konkurs nie wpłynęła nawet jedna, jedyna odpowiedź. Pewnie wysoka temperatura i duża wilgotność powietrza sprzyjają wakacyjnemu lenistwu. Mamy nadzieję, że upały miną i na pewno będzie padać. Aby zapobiec nudzie podczas dżdżystych dni drukujemy kolejną porcję pytań. Tradycyjnie podajemy odpowiedzi na pytania z poprzedniego quizu:

1. Bauhaus to: Jay, Haskins, Ash i Murphy.

2. Np. Ziggy Stardust (D. Bowie), Telegram Sam (T. Rex), Waiting For The Man (Velvet U. and Nico).

3. Daniel Ash grał na gitarze, saxofonie, inst. klawiszowych, a poza tym śpiewał.

Nagrody z quizu nr 4 czyli kasyety z nagraniami Bauhausu powiększą pulę nagród niniejszego konkursu. Pytania nie są tak monotematyczne i jak zwykle bardzo proste:

1. Kto był wokalistą zespołu The Birthday Party?

2. Jaki tytuł nosi pierwsza płyta The Pixies?

3. Z jakiego miasta pochodzi zespół Bad Brains?

Ten, kto w ciągu tygodnia przysła kartę z prawidłowymi odpowiedziami, stanie się szczęśliwym posiadaczem kaset z nagraniami w/w zespołów. Jeśli odpowiedzi będzie więcej (na co stale liczymy) wylosujemy spośród nich tylko jedną. Adres redakcji znajdziecie w stopce.

Fraszka dnia

TRZEBA KOSY

Sporą część miasta trawsko nam porasta...

Zdzit

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786
Redaktor naczelny: Witold Podędworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).